

### **Opis źródła:**

Właściwy tytuł „Księgi henrykowskiej”, to „Liber foundationis claustris sanctae Mariae Virginis in Heinrichow” czyli „Księga założenia klasztoru świętej Marii Dziewicy w Henrykowie”. Opisuje ona dzieje założenia i uposażenia klasztoru cysterskiego w Henrykowie na Dolnym Śląsku, w obecnym powiecie ząbkowickim. Zgodę na założenie klasztoru otrzymał w 1222 r. od księcia Henryka Brodatego Mikołaj, kanonik katedralny wrocławski i notariusz władcy. „Księga” powstała początkowo jako spis dóbr klasztornych. Prawdziwym celem jej powstania było niejako uzasadnienie tytułów prawnych cystersów henrykowskich do poszczególnych posiadłości po najeździe mongolskim w 1241 r., wskutek którego klasztor został zniszczony, a pod Legnicą zginął Henryk Pobożny, oficjalny jego założyciel. Składa się z dwóch ksiąg, z których pierwszą spisał 1268–1269 lub 1268–1273 opat Piotr (który zmarł między 1274 a kwietniem 1276, nie ukończywszy dzieła), a druga, nieznanego autora (cystersa z Henrykowa), powstała po 1310 r. i uzupełniona została katalogiem biskupów wrocławskich. Źródłami „Księgi henrykowskiej” są dokumenty, klasztorne notatki, tradycja ustna oraz informacje świadków (np. biskupów wrocławskich Wawrzyńca i Pawła, notariusza Konrada oraz osiadłego przy klasztorze kaleki Kwiecika). Dzieło to – wbrew tytułowi – to bardzo ważne źródło do dziejów gospodarczych i społecznych wsi polskiej pełni średniowiecza. Choć tekst źródła spisany został po łacinie, w nim właśnie znajduje się pierwsze całe zdanie w języku polskim, czyli „daj, ac ja pobruszę, a ty poczywaj”. Miało ono zostać wypowiedziane przez niejakiego rycerza Boguchwała do żony, gdy ta meła ziarno na ręcznych żarnach i tłumaczy genezę nazwy wsi Brukalice. W 2015 „Księga henrykowska” została wpisana na „Listę Pamięć Świata” UNESCO<sup>1</sup>.

### **Miejsce wydania i polskie tłumaczenia:**

Stenzel G.A.H., *Liber foundationis claustris sanctae Mariae Virginis in Heinrichow. Oder Gründungsbuch des Kloster Heinrichau*, Berlin 1854

*Księga Henrykowska: księga fundacyjna Klasztoru Najświętszej Marji Panny w Henrykowie* = *Liber foundationis claustris Sanctae Mariae Virginis in Heinrichow*, oprac. A. Rybarski, Warszawa 1920 (fragmenty, tekst łaciński i polski).

---

<sup>1</sup> W. Wydra, W.R. Rzepka, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 166–167; R. Grodecki, *Wstęp*, w: *Księga henrykowska*, przekład, wstęp i oprac. Tenże, Wrocław 2004, s. V–LI, A. Weiss, *Księga henrykowska*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, red. A. Szostek i in., Lublin 2004, s. 100–101.

*Księga henrykowska*, z tekstu łacińskiego przetłumaczył R. Grodecki, w aneksie tekst łaciński księgi, Wrocław 1949 (wyd. I).

*Liber foundationis claustris sanctae Mariae Virginis in Heinrichow czyli księga henrykowska*, z tekstu łacińskiego przetłumaczył R. Grodecki, Wrocław 1991 (wyd. II).

*Księga henrykowska*, przekład, wstęp i oprac. R. Grodecki, Wrocław 2004.

### **Miejsce przechowywania źródła:**

W klasztorze w Henrykowie znajduje się kopia „Księgi henrykowskiej”. Oryginał przechowywany jest w Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu (sygn. V.7).

### **Tekst źródła:**

*Liber foundationis claustris sanctae Mariae Virginis in Heinrichow czyli księga henrykowska*, z tekstu łacińskiego przetłumaczył R. Grodecki, Wrocław 1991, ks. I. 9–10. s. 46–50

## IX

[...]

O pierwszym sołtysie osadzonym w Schönwalde z ramienia klasztoru. Za owych dni, gdy się działy te i tym podobne różne inne rzeczy, niekiedy korzystne, ale także i szkodliwe dla klasztoru, był w Piotrowicach pewien sołtys, imieniem Marcin. Ten to Marcin udawał w słodkich a chytrych słowach, że jest przyjacielem pana Bodona opata oraz klasztoru, lecz po prawdzie we wszelkich czynach, o ile tylko mógł, był nieprzyjacielem. Ten to Marcin wymierzył lasy klasztorne od wspomnianej wyżej ścieżki czeskiej aż do przesieki, którą po niemiecku nazywa się hach. Ta wspomniana przesieka za dawnych dni, a także i podówczas, gdy się to działo, otaczała całą ziemię śląską. Przeto starzy książęta nikomu w ogóle nie pozwalali w tej przesiece niczego wyrębywać, i to jest powód, dlaczego w owym czasie dalej nie pomierzono, tylko do granic tej przesieki. Ten pomiar oraz liczba łąnów do dnia dzisiejszego tamże się utrzymały. O pierwszym pomiarze w Schönwalde dosyć tutaj powiedziano.

Teraz powróćmy do tego, co jest pilniejsze. Gdy ten wyżej opisany pomiar łąnów został – chociaż fałszywie – dokonany w Schönwalde przez wspomnianego Marcina, pan opat Bodo osiedlił tam pewnego sołtysa, imieniem Jan, syna jakiegoś księdza, który pierwszy zaczął tam zwoływać osadników i dzierżyć wieś imieniem klasztoru. Ten to Jan miał brata rodzonego, imieniem Jakub, o którym to Jakubie później cośkolwiek napiszemy ku

pożytkowi klasztoru. Gdy się zaś tam zaczęli mnożyć rolnicy i karczownicy lasów, sołtys Jan rozkazał tymże wieśniakom trzebić lasy al durch den hach, i to uczynił z samowoli, a nie z rozkazu opata, mówiąc, że rycerze z okolicy rąbią i trzebią ową przesiekę. Z tego powodu klasztor później doznał wielkich przykrości od księcia Henryka III. Lecz gdy sołtys Jan za to przez opata został skarcony, odrzekł w odpowiedzi: „Panie, ja zrobiłem, jak wszyscy rycerze w okolicy mający posiadłości przyległe do przesieki”. Tu należy zauważyć, że w owym czasie, gdy się to działo, tj. po najeździe pogan, każdy z rycerzy zabierał, co chciał i ile chciał. Przeto między innymi pewien rycerz Przybek, syn niejakiego Dzierżka, wtargnął z własnego zuchwalstwa w głąb granic klasztornych, mianowicie między wzgórzem, które się nazywa Ciginrucke lub po polsku Koziechrzebty, a strumykiem Budzów. Za owych dni, gdy się to działo, byli w Schönwalde z powodu świeżości pięknego lasu bardzo liczni karczownicy drzew, którzy wszyscy zebrali się razem, mówiąc: „Jakże będziemy znosić, że posiadłość panów naszych nachodzą obcy ludzie celem osiedlenia się, a potem naszym dziedzicom zabiorą owoc ich pracy?” To rzekłszy zebrali się razem ze swoim głupim sołtysem i siłą wyrzucili z granic klasztornych wszystkich osadników wspomnianego rycerza Przybka. Ten czyn byłby wyszedł klasztorowi w owym czasie na wielką szkodę, gdyby Bóg nie natchnął ducha niejakiego Alberta, z przydomkiem Brodaty, który był bardzo wpływowy w owych dniach przy księciu i w całej ziemi. Ten to Albert był szwagrem pomienionego rycerza Przybka. Wziął więc owego Przybka i niejakiego Raclawa, przydomkiem Drzemlik, i pewnych krewniaków ich obydwu, tj. Przybka i Raclawa, i wyszedł z nimi na wymienioną wyżej górę Ciginrucke. Z wymienionymi mężami był tam także pewien mnich z Henrykowa, imieniem Piotr, w owym czasie piwniczny klasztoru. Ten Piotr urządził z pomienionym Albertem spotkanie tych mężów. Gdy się to stało i ci mężowie zeszli się na szczycie owej góry, rzekł Albert z Brodą: „Wiem, że pan mój książę nie chce, by klasztor Marii Św. w Henrykowie cierpiał w tym miejscu jakkolwiek szkodę w swych granicach”. To rzekłszy zwrócił się Albert ku wschodowi, mianowicie ku górom czeskim i wskazał pewną wyniosłość na szczycie innej góry naprzeciwko mówiąc: „Wy, przyjaciele i towarzysze moi, jeśli się wam tak spodoba, wyznaczmy granice klasztoru od tego miejsca aż do owego wzgóрка z drugiej strony doliny, a ku świadectwu prawdy wyślijmy dwóch mężów, którzy w środku doliny rozniecą nam ogień dobrze dymiący, byśmy kierując się dymem z tego oto miejsca, w którym obecnie stoimy, tj. Ciginrucke, mogli wyznaczyć granice klasztoru w poprzek doliny aż do owego wzgóрка z tamtej strony doliny”. Skoro się to stało, rozkazał tenże Albert czterem wieśniakom wraz z komornikiem księcia, by kierując się ogniem i dymem wyznaczyli granicę przez las i przez dolinę rąbiąc znaki na drzewach. Po dokonaniu tego wszystkiego pozostawał klasztor w tych stronach przez długi czas w zupełnym spokoju i ciszy.

[X]

**O Brukalicach, z jakiego powodu i z jakiego tytułu klasztor posiada tę włość, niniejsze pismo okaże zgodnie z prawdą wszystkim, którzy je będą czytali.** Ponieważ się obawiamy, iż panowie i następcy nasi przez długie czasy w tym klasztorze henrykowskim, mający służyć Bogu Wszechmocnemu, mogliby doznawać jakichś dokuczliwości od rodu dziedziców z Brukalic, pragniemy wiarygodny opis pochodzenia dziedziców tego zrębu tutaj wtrącić, ażeby – jeżeli później ktoś z nich chciałby klasztor nagabywać – panowie i bracia byli w stanie odpowiedzieć na podstawie mniejszego pisma w sposób należycie uzasadniony.

O pierwszym posiadaczu tego zrębu i dlaczego nazywa się on Brukalice. Niechaj tedy będzie wiadomo wszystkim, którzy zajrzą do tej książki, że za dni dawnych, gdy panowie książęta tej śląskiej prowincji w różnych miejscach rozdawali szlachcie i włodykom dziedzictwa i włości, był pewien Czech, imieniem Boguchwał. Służył on księciu panu Bolesławowi staremu, temu, co założył klasztor lubiąski. Ten to książę dał w tym miejscu, które obecnie nazywa się Brukalice, wspomnianemu Boguchwałowi obszar ziemi do 4 wołów. Lecz że w owym czasie ziemia była tu w okolicy lesista i zupełnie pozbawiona osadników, tenże Boguchwał Czech przywłaszczył sobie w swojej okolicy część puszczy dokładnie w liczbie 3 wielkich pługów. Gdy zaś tam przez pewien czas przemieszkiwał, pojął za żonę córkę jakiegoś kłeryka, chłopkę grubą i zupełnie niezdarną. Lecz trzeba wiedzieć, że za owych dni były tu w okolicy młyny wodne ogromnie rzadkie, przeto żona tego Boguchwała Czecha stała bardzo często przy żarnach mieląc. Litując się nad nią mąż jej Boguchwał mówił: „Daj, bym ja też meł!” – to jest po polsku: „Daj, ac ja pobruczę a ty poczywaj!”. Tak ów Czech na zmianę meł z żoną i często obracał kamień tak jak żona. Co widząc sąsiedzi, chociaż wówczas nieliczni, nazywali go: „Boguchwał Brukał” i stąd pochodzi, że jego całe potomstwo nazywa się Brukalice. Tutaj panów i braci obecnych i przyszłych napominamy i wzywamy, byście w poniższym piśmie skrzętnie zważyli i zapamiętali imiona synów i wnuków owego Boguchwała Czecha, byście mogli wiedzieć, ile i na jakiej zasadzie od każdego z nich posiadacie. Ten Boguchwał Czech spłodził trzech synów; pierworodnego nazwał Raclawem, drugiego Jakubem, a trzeciego Mścisławem. Ci trzej mężowie po zgonie swego ojca podzielili między siebie ten żreb w Brukalicach na 3 części, mianowicie tak, że każdy z nich objął tamże 1/3 część. Następnie poślubili prawne żony! Otóż pierworodny Raclaw spłodził ze swej żony dwóch synów: Boguszę i Pawła. Po tych dwóch synach posiada klasztor trzecią część dziedzictwa Brukalic, lecz na jakiej zasadzie i z jakiego tytułu przeszła ona od nich na klasztor,

pragniemy zgodnie z prawdą w następującym opisie okazać, aby następcy nasi, jeśli zajdzie potrzeba, krewniakom owych młodzieńców umieli odpowiedzieć bez żadnego błędu.

W jaki sposób po raz pierwszy ułożono się z Boguszą i Pawłem. Gdy ci dwaj chłopcy, Bogusza i Paweł, doszli już do młodzieńczego wieku, ojciec ich Raclaw umarł w ziemi opolskiej. Po jego zgonie ci dwaj, Bogusza i Paweł, byli jeszcze naiwni i całkiem o swojej przyszłej pomyślności nie myśleli, lecz przez długi czas żreb swój różnym ludziom wystawiali na sprzedaż. Lecz za owych dni, jak już powiedziano, niewiele się troszczono tu o jakąkolwiek posiadłość. Przeto, gdy nikt nie chciał kupić, mawiali częstokroć do opata Bodona i Piotra piwnicznego w tymże klasztorze: „Albo wy kupicie nasz żreb, albo go damy jakiemu rycerzowi, który będzie bardzo ciężki dla waszego klasztoru”. Gdy zaś to i różne inne tym podobne rzeczy wielokrotnie powtarzali opatowi, wreszcie pan opat celem zapewnienia klasztorowi bezpieczeństwa na przyszłość zaproponował im zamianę w prowincji krakowskiej albo opolskiej, albo w Wielkopolsce. Na to rzekli: „Panie opacie, przyjmujemy zamianę w Wielkopolsce, lecz ponieważ, jak widzicie, jesteśmy ubodzy, musimy od was dostać jakąś zapomogę”. Gdy się to stało, wspomniany pan opat dał im za Miliczem w księstwie księcia Przemyśla, w posiadłości klasztornej w Ochli pod Starogrodem tyle ziemi, ile tu posiadali, i dodał im zapomogę, jak to opisane jest w poniższym przywileju.

### **Słowniczek pojęć:**

*Schönwalde, ob. Budzów* – [http://dir.icm.edu.pl/Sloownik\\_geograficzny/Tom\\_I/449](http://dir.icm.edu.pl/Sloownik_geograficzny/Tom_I/449)

*Piotrowice* – [http://dir.icm.edu.pl/Sloownik\\_geograficzny/Tom\\_VIII/216](http://dir.icm.edu.pl/Sloownik_geograficzny/Tom_VIII/216) -

*Henryk III Biały* – <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Henryk-III-Bialy;3911071.html>

Albert, z przydomkiem Brodaty – rycerz ten później, po opisywanych zdarzeniach, był kasztelanem wrocławskim. Za: M. Cetwiński, *Opat Piotr o rycerstwie śląskim*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Historia 1992, t. 26 (240), s. 51.

*Piwniczny* – <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/piwniczny;5472388.html>

*Komornik* – <https://sjp.pwn.pl/sjp/komornik;2472693.html>

*Brukalice* – <https://pl.wikipedia.org/wiki/Brukalice>

*Włodyka* – <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/wlodyka;5516866.html>

*Bolesław Wysoki* – <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Boleslaw-Wysoki;3879203.html>

*Żreb* – <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/zreb;5532410.html>

*Milicz* – [http://dir.icm.edu.pl/Sloownik\\_geograficzny/Tom\\_XV\\_cz.2/326](http://dir.icm.edu.pl/Sloownik_geograficzny/Tom_XV_cz.2/326)

*Przemysł I* – <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/przemys%C5%82%20I.html>

Ochla – [http://dir.icm.edu.pl/Sloownik\\_geograficzny/Tom\\_VII/362](http://dir.icm.edu.pl/Sloownik_geograficzny/Tom_VII/362) -

Starogród – [http://dir.icm.edu.pl/Sloownik\\_geograficzny/Tom\\_XI/252](http://dir.icm.edu.pl/Sloownik_geograficzny/Tom_XI/252) -

### **Pytania do źródła:**

#### **Pytania dla uczniów szkoły podstawowej i uczniów szkoły średniej (poziom podstawowy):**

1. W jaki sposób tworzono wieś „na surowym korzeniu”, czyli od podstaw?
2. Jakie obowiązki wobec osadników i właściciela wsi posiadał sołtys?
3. W jaki sposób najazd mongolski wpłynął na funkcjonowanie klasztoru w Henrykowie?
4. Co może świadczyć o tym, że księgę spisano w celu uzasadnienia posiadania poszczególnych dóbr?

#### **Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony): pytania dla poziomu podstawowego, a ponadto:**

1. Czy pochodzenie sołtysa Jana i żony Boguchwała może dziwić w świetle posiadanej wiedzy o celibacie duchownych w średniowieczu?
2. Jakie czynniki ułatwiały samowolę osadników w dziele przywłaszczania obcej ziemi?
3. W jaki sposób klasztory w średniowieczu mogły bezprawnie wejść w posiadanie cudzych posiadłości?
4. Czym były immunitety i regale? Opis naruszenia jakiego regale został opisany w przedstawionym fragmencie źródła?

### **Literatura pomocnicza:**

Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1993, s. 30–36, 56–57.

Cetwiński M., *Day, ut ia pobrusa...: ze świata "Księgi Henrykowskiej"*, Wrocław 2020.

M. Cetwiński, *Opat Piotr o rycerstwie śląskim*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Historia 1992, t. 26 (240), s. 45–54.

Cetwiński M., *Śląski mikrokosmos: studia nad "Księgą henrykowską"*, Częstochowa 2020.

Falenciak J., *Studia nad prawem rzymsko-kanonicznym w „Księdze henrykowskiej”*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.

*Henryków: klasztor Księgi Henrykowskiej. Poznaj to niezwykle miejsce*, red. J. Adamarczuk, K. Pawłowski, Henryków 2010.

Kamińska K., *Lokacje miast na prawie magdeburskim na ziemiach polskich do 1370 r. (Studium historyczno-prawne)*, Toruń 1990.

Kobyliński Z., *Struktury osadnicze na ziemiach polskich u schyłku starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza*, Wrocław 1988.

Matuszewski J., *Najstarsze polskie zdanie prozaiczne. Zdanie henrykowskie i jego tło historyczne*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981.

Wydra W., Rzepka W.R., *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 166–167.

Zielonka Z., *Księga henrykowska*, Warszawa 1979 (powieść historyczna oparta na XIII-wiecznej „Księdze henrykowskiej”).

**Najważniejsze cezury:**

Czas spisania „Księgi henrykowskiej” zawiera się w latach od 1268 do po 1310. W 1268 r. dochodzi do buntu ludności Kujaw przeciwko sprzyjającemu Krzyżakom księciu Siemomysłowi. Zmarła Salomea, córka Leszka Białego, a siostra Bolesława V Wstydliwego. W 1310 r. urodził się przyszły król Polski, Kazimierz Wielki, ostatni władca z dynastii Piastów. W tym samym roku zbuntowana szlachta czeska przekazała koronę Janowi Luksemburskiemu, synowi króla Niemiec, Henryka VII.

**Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord:** Karolina Maciaszek